

Raz Dwa Trzy

W wielkim mieście

(tonacja oryginalna: G-dur)

W wielkim mieście niebo jasne	C
i wiadomo żyć nie łatwo	F F/E F/D
w wielkim mieście	C
oto widać idą ludzie przy wystawach	C F
i o cudzie myślą i nareszcie	F/E F/D C
nad głowami anioł leci od tej pory	F G
komuś w życiu będzie znacznie lepiej	C C
kto nie poznał tych radości	C
niech spróbuje	F
znów pokochać kogoś jeszcze prościej	F/E F/D C

i ja	F G
doczekam kiedyś takiej chwili	C
i nie mogę się nadziwić	C F
że ja	F Dis0
doczekam tego dnia	G7 C

by osłodzić sobie życie mały złodziej
tuż przed kasą kradnie
kokosowy baton
zanim zdążą go przyłapać zje go i
przestanie płakać bo już za plecami
to policjant jak sam anioł w samą
porę będzie mógł się teraz
wstawić za nim
i przebaczy to co może i zapomni
przecież inni robią jeszcze gorzej

i ja...

w wielkim mieście rośnie balon	C
wielkich marzeń które pracę znów	F F/E F/D
gwiazdorom dają	C
a gwiazdorzy te marzenia	C
noszą w workach	F
po kieszeniach czasem coś sprzedają	F/E F/D C
i tramwajem jadą w święta	F
aż do nieba	G
tylko po co tak daleko jechać	C
gdyby któryś ruszył głową można	C
by choinkę	F
nocą znowu ukraść z lasu	F/E F/D C

i ja	F G
doczekam kiedyś takiej chwili	C
i nie mogę się nadziwić	C F
że ja	F Dis0
doczekam tego dnia	G7 C

w wielkim mieście gasną światła
i wiadomo
żyć nie łatwo w wielkim mieście
oto widać nikną ludzie jeszcze
ktoś przez
popołudnie przejdzie i nareszcie
nad głowami leci anioł co szczęśliwsze
dzieci z gwiazdoram rozmawiają
kto nie poznał tych radości
niech spróbuje
znów pokochać kogoś jeszcze prościej

i ja...